



## Faktoring

### Kredyt kupiecki to norma, jednak warto ograniczyć ryzyko z nim związane

Sprzedż z odroczonym terminem płatności to od lat powszechna praktyka na rynku. Wydłużanie terminów płatności i „zamrażanie” środków finansowych w należnościach oczywiście nie leży w interesie przedsiębiorców, jednak mimo to większość z nich stosuje taką formę rozliczeń ze swoimi kontrahentami, chcąc pozostać konkurencyjnymi na rynku i zapewnić zbył dla swoich towarów czy usług.

W zależności od branży, terminy płatności wystawianych faktur są różne. W branży spożywczej czy handlu detalicznym wynoszą one 30-45 dni, jednak w takich branżach jak metalowa czy budowlana jest to już nawet 90 dni. Dodatkowo, termin płatności faktury nie oznacza, że kontrahent faktycznie zapłaci na czas. Niestety, opóźnienia w spłatach również stały się powszechną praktyką na polskim rynku i zdarzają się dość często, niezależnie od branży i ustalonego terminu spłaty. Wszystko to powoduje, że w skrajnych przypadkach przedsiębiorca oczekuje na należne mu środki nawet kilka miesięcy. W takiej sytuacji ryzyko utraty płynności finansowej jest realne i każdy zarządzający finansami firmy musi brać je pod uwagę.

Przedsiębiorcy zdają sobie sprawę z tego ryzyka i dlatego coraz częściej korzystają z usług faktoringowych. Jak pokazują dane publikowane przez Polski Związek Faktorów (organizacja zrzeszająca największych faktorów na polskim rynku), z roku na rok rośnie liczba Klientów korzystających z faktoringu, jak również wartość wierzytelności nim objętych (w 2016 r. faktorzy zrzeszeni w Polskim Związku Faktorów odnotowali obroty o łącznej wartości 158 mld zł, co oznacza 21% wzrost w stosunku do poprzedniego roku). Warto tutaj podkreślić, że zabezpieczenie przed ryzykiem utraty płynności finansowej to niejedyny powód coraz większej popularności faktoringu. Faktoring bowiem to nie tylko finansowanie wierzytelności przed terminem płatności, ale kompleksowa usługa, w ramach której faktor standardowo zajmuje się administrowaniem wierzytelnościami, rozliczaniem, monitorowaniem kontrahentów, a w niektórych przypadkach przejmuje również ryzyko braku spłaty wierzytelności.

Bank Millennium jest jednym z największych faktorów w Polsce i zajmuje obecnie czwarte miejsce pod względem wartości realizowanych obrotów faktoringowych. W swojej ofercie posiada pełny pakiet rozwiązań faktoringowych, co umożliwia ich dostosowanie do potrzeb każdego Klienta. Na uwagę zasługują na pewno te rozwiązania, w ramach których Bank przejmuje ryzyko braku spłaty wierzytelności przez kontrahenta. W tym zakresie od wielu lat współpracuje z firmami ubezpieczającymi należności handlowe. Uzupełnieniem oferty w zakresie faktoringu

## Kalendarium prawne

od 16 kwietnia 2017 r.  
do 15 maja 2017 r.

### WCHODZI W ŻYCIE:

• 18 kwietnia 2017 r.

#### USTAWA z dnia 9 marca 2017 r.

o systemie monitorowania drogowego przewozu, która określa zasady systemu monitorowania drogowego przewozu towarów oraz odpowiedzialność za naruszenie obowiązków związanych z drogowym przewozem towarów podmiotu wysyłającego, podmiotu odbierającego, przewoźnika, kierującego środkiem transportu. System monitorowania drogowego przewozu towarów obejmuje gromadzenie i przetwarzanie danych o przewozie towarów, w szczególności z zastosowaniem środków technicznych służących do tego monitorowania, oraz kontrolę realizacji obowiązków wynikających z ustawy. Systemowi monitorowania drogowego podlega tylko przewóz określonych towarów, m.in. paliw płynnych, alkoholu skażonego i suszu tytoniowego. Środkiem technicznym służącym monitorowaniu drogowego przewozu towarów jest rejestr zgłoszeń. Rejestr prowadzi Szef Krajowej Administracji Skarbowej. W przypadku przewozu towaru rozpoczynającego się na terytorium kraju podmiot wysyłający jest obowiązany, przed rozpoczęciem przewozu towaru, przesłać do rejestru zgłoszenie, uzyskać numer referencyjny dla

klasycznego jest faktoring odwrotny, w którym Bank w uzgodnionym z Klientem terminie spłaca jego zobowiązania na rzecz dostawców. W ten sposób dostawca ma pewność otrzymania płatności w ustalonym terminie, co niewątpliwie jest atutem w negocjacjach handlowych i umożliwia poprawę relacji z dostawcami, uzyskanie lepszych warunków handlowych, jak również nawiązanie współpracy z nowymi partnerami.

Zachęcamy do zapoznania się z ofertą faktoringową Banku i kontaktu z Doradcami oraz Specjalistami Produktowymi Departamentu Faktoringu i Finansowania Handlu.

tego zgłoszenia i przekazać ten numer przewoźnikowi. Podmiot wysyłający, podmiot odbierający oraz przewoźnik są obowiązani niezwłocznie aktualizować dane zawarte w zgłoszeniu w takim zakresie, w jakim byli obowiązani do ich zgłoszenia. Ustawa wprowadza kary grzywny za niestosowanie się do określonych obowiązków.

## Prognozy makroekonomiczne

### Mocny złoty

Pierwszy kwartał w notowaniach złotego należy uznać za niezwykle pozytywny okres. Kurs EUR/PLN zmniejszył się w tym czasie o 22 grosze, ustanawiając z końcem marca najniższy od listopada 2015 r. poziom 4,2080. Zniżka pary USD/PLN była jeszcze większa i wyniosła ponad 30 groszy do poziomu 3,89. W rezultacie złoty był jedną z najlepiej radzących sobie walut na świecie zarówno względem euro, jak i dolara. Polska waluta wykorzystywała rynkowy optymizm związany z coraz lepszymi danymi z kraju i ze świata, które skutkowały dynamicznym napływem kapitału na rynki wschodzące.

Mimo że nasz scenariusz na 2017 r. zakłada umocnienie złotego, to obecnie oczekujemy czasowego odreagowania. W naszej ocenie, bieżąca siła złotego wiąże się ze zdyskontowaniem zbyt wielu pozytywnych informacji. Rynek mniej niż w poprzednich miesiącach obawia się rozlewu fali populizmu w Europie. Słabnie także poparcie dla kontrowersyjnych rozwiązań forsowanych przez D. Trumpa, czego przykładem jest fiasko w głosowaniu nad zastąpieniem programu Obamacare nowym systemem ubezpieczeń zdrowotnych. Z tych powodów bilans szans i zagrożeń dla polskiej waluty w krótkim terminie uznajemy za asymetryczny z przewagą czynników, które mogą w nadchodzących tygodniach sprzyjać przecenieniu złotego. W szczególności, iż proces normalizacji polityki pieniężnej w Stanach Zjednoczonych prawdopodobnie wkrótce wejdzie

w nową fazę, tj. zmniejszania bilansu Fed.

Jak wynika z opisu marcowego posiedzenia, większość członków Fed opowiedziała się za rozpoczęciem redukcji sumy bilansowej w dalszej części roku, robiąc kolejny, po podwyżkach stóp procentowych, krok w kierunku normalizacji polityki monetarnej. Przypomnijmy, iż bilans Fed wzrósł od 2008 r. ponad 4-krotnie i obecnie wynosi niemal 4,5 bln USD. Jest to następstwo niestandardowej polityki pieniężnej, jaką Rezerwa Federalna zdecydowała się użyć, by przeciwdziałać konsekwencjom kryzysu. W ramach trzech rund programu luzowania ilościowego Rezerwa Federalna nabyła amerykańskie papiery skarbowe i gwarantowane przez państwo papiery wartościowe zabezpieczone hipoteką MBS na kwotę 4,5 bln USD. Obecnie Fed reinwestuje środki z zapadających aktywów, utrzymując sumę bilansową na wspomnianym poziomie 4,5 bln USD. Na marcowym posiedzeniu nie podjęto żadnych wiążących decyzji, ale dyskusja na ten temat będzie toczyć się na kolejnych spotkaniach. W naszej ocenie, prawdopodobnym pierwszym krokiem w kierunku redukcji sumy bilansowej będzie podejście pasywne, tj. zaprzestanie reinwestowania środków z kuponów, a kolejnym pozwolenie na utrzymywanie instrumentów do daty zapadalności. Scenariusz sprzedaży posiadanych papierów dłużnych uznajemy za mało prawdopodobny, gdyż oznaczałoby to presję na rynek długu

i turbulencje na rynkach finansowych. W tym miejscu warto podkreślić, że redukcja sumy bilansowej to proces wieloletni i w opisywanym wariantcie prawdopodobnie potrwa około 5-7 lat.

Niewykluczone, że czynnikiem, który może nieco zmniejszyć zainteresowanie polską walutą oraz pozostałymi walutami naszej części Europy będzie kwietniowa rezygnacja banku centralnego Czech z obrony minimalnego poziomu wymiany EUR/CZK ustanowionego w 2013 r. na poziomie 27,0. Przykład franka szwajcarskiego pokazuje, że oznaczałoby to zwiększone zainteresowanie czeską koroną, choć należy pamiętać o niewielkich rozmiarach czeskiego rynku FX. Możliwe jednak, że waluta Czech zastąpi złotego jako miernik ryzyka w Europie. W średnim terminie natomiast podtrzymujemy nasz scenariusz zakładający umiarkowane umocnienie złotego w 2017 r. Źródłem aprecjacji polskiej waluty niezmiennie będą poprawiające się fundamenty polskiej, ale i globalnej gospodarki, które sprzyjają napływowi kapitału do bardziej ryzykownych aktywów. Złotego wspierać będzie też łagodna polityka pieniężna w strefie euro. Nie oczekujemy, aby EBC miał w szybkim tempie wygaszać obowiązujący co najmniej do końca tego roku program skupu aktywów.

Mateusz Sutowicz  
Analityk  
Bank Millennium

Prezentacja handlowa. Niniejsza publikacja nie stanowi porady. W kalendarium prawnym zostały umieszczone wybrane akty prawne.



Tradycyjna bankowość w nowoczesnym wydaniu